Zbiór procesów
z 18 wieku

Cz. IV

3 Rubl
3 f 60
1883. III. 163.

Dziada

Jakóba Gieysztora

Dziedzica

Z Biblioteki Jan. Kaz. Gieysztora

1. Wilno — Ryx.
2. Wigdorowicz — Wichert.
3 Kittmanowicz klasko — Wigdorowicz.
4 — —
5 — —
6. Biskup Wileńs.
7. Żydy — Wichert.
8 — —
9. Wulfowicz — Radziwitt.
10 Leybowicz — Menasowicz. Wigdorowicz.
11. Włościanie Star Wielondskiego — Walewski An.
12. Poniatowscy — Walewski.
13. Szydłowski — Micewicz — Jasiński.
14 — —
15 Hausman — Piltowski —
16 Potocki — Grodno.
17 Brzostowski Ksaw — Prodani Mocibowscy
18 Stankiewicz — Murzyński — Dederko.
19. Domańscy. Szpinki. Karmelici. Rudomina. Ostrowo
20. Alexandrowicz — Grodno.
21 ~~Kotkowski — Gnatowski.~~ zob. 14633. III. t.V. Nr. 13
22. Murzyński — Oyż —
23. Tęgoborski — Niemcewicz — Krasnodębski.
24. Gorecki — Wilno.
25 — —
26 — —
27 — —
28 — Berez Kartuzi — Niemcewicz —
28a — —
29. Stoklicki Star — Minejko.
30. Minejko — Malinowski.
31 — — Giepster. — Pilecka.
32 — —

33. Sokołowski — Wilno
34. — —
35 — Karnicki — Giedroyć.
36 — Świrski. — Kowno.
37. Puciłowski — Kowno
38. Kurlenicki — Orzeszko.
39. Dowhiorgu Franc. — Orzeszko.
40 — Orzeszko
41. Piasecki — Czernecki. Wołodźkowa. Wołodkiewicz
42. Odyniec — Zahorski — Rzyngwald Dzieski.
43. Białopiotrowicz — Brzyski
44. Kostrowicki — Wasilewski.
45 — —
46 Tołoczko — Kamedułi Węgier.
47. Wojnicki — Bezarski. Tayler
48. Pohl Jgd. — Plater.
49. Przezdziecki — Zastaw.
50. Chrewicz — Przezdziecki — Marcinkiewicz,
51 Marcinkiewicz — Radziwiłł. Chreptowicz
Sapieha.
52 Sapieha — przezdzieki.
53 — —
54 Matuszewicz — Gorkowski — Bobrowicki
55. Klemcki — Matuszewicz — Gorkowski
56. Klemcki.

W. Komornik Woynicki przynosi Sprawę: Z WW. Pežarskim Skarb: Łomžyń: i Taylerem Porucznikiem J. K. Mci.

w Następnych Dowodach:

Komu z doświadczenia spadek Przodkow zwykł czynić korzyść, i wspomagać sytuacyą życia, z niego WW. Krassowscy Skarb: Drohic: z Bratem swym Taylerem, dla tego podpadli zgubie Maiątku i utracie życia, że potokiem krwi złączeni zostali z Wm Pežarskim do Sukcessyi po Krzysztofie Desztrunku przeznaczeni; obróty Požarskiego, nie tylko wstępu do Sukcedowania Im niedopuściły, ale za sam jey upominek, z własnych wprzód Maiątkow, a potym i z samego życia wyzuły.

Wywod wszystkiego.

Joanna i Felicyanna Desztrunkowny, pierwsza przy zamęściu Andrzejowi Wolfowi, druga przy zaślubieniu Heynikowi, wzięły od Oyca swojego Krzysztofa Desztrunka (prócz wyprawy) po 9000. złch. Dowodem tego jest List na przyznanie Reformacyi-nego Prawa od Wolfa rzeczoney Joannie Desztrungownie Żenie swey w Ru

1703. wydany *składaiący się.*

Exdotacya takowa Córek, jako-też Ich Brata Samuela, a potym przytrafiony w Wilnie požar, do takiego przywiodły stanu Krzysztofa Desztrunga, że już trzeciey swey naymłodszey Córce Konstancyi nie mògł więcey posagu wyznaczyć, nad 4000. złch, z lokacyą onych na Kamienicy Wileń: Desztrungowska i Tropowska zwaney.

Spodziewaiąc się jednak, że wyrażone dwie jey Siostry będą względne, i sprawiedliwe, ztąd polecił ią w opiekę tymże Siostrom (jako już Zamężnym.) *Dowod wszystkiego z Testamentu tegoż Desztrunga.*

1717. *Maja 20. datt: Aug: 19. w Trybunale przyznanego i składaiącego się.*

z Tego przecież Testamentu widać, że Maiątek Desztrunga przy zeyściu jego (oprócz wzmienioney Kamienicy) do kilkunastu Tysięcy złch był wartym, ale ten wszystek ugrząsł w ręku łaskawych Opiekunek; przeięta takim swego Rodzeństwa skrzywdzeniem Konstancya Desztrungowna, nayszczęśliwszą widziała się zostać Zoną Wilhelma Taylera Kapitana Woysk Litt: który z powodu Konsystencyi Regimentu swego w Wilnie, obrał stancyą w Kamienicy Desztrungowskiey, przywiodł potym Zony swoiey Siostry Wolfową i Heynikową do przyjaznych między Rodzeństwem sentymentow, ztąd też nastąpiło od nich powierzenie jakiegoś rządu w Kamienicy; o czym daie zupełne świadectwo Dekret Magdebur: Wileń:

1748. Marca 23. z Instancyi wszystkich Konsukcessorow z Inkwilinami Kamienicy o niepłacenie z Mieszkań Kontraktowego Censum przez exkuzę znowu przytrafionego w tym Roku požaru, ferowany i *składaiący się.*

Rząd dopiero wzmieniony Wilhelma Taylera w Kamienicy trwał aż do życia jegoż, Intrata z tey Kamienicy w jakim była podezel

A

le między Konsukcessorami, lub przez jaki czas sam jeden Wilhelm Tayler na się obracał, znizkąd pewności niema, sama chyba tylko Inkwizycya, przez Sąd Kommissarski expedyowana, uczyni o tym światło; to zaś jest niewypartym, że wprzód Heynikowa Matka, a potym jey Córka Pežarska zawsze wtey Kamienicy mieszkały, skoro tylko ona po częstych pożarach przez Taylera wyreparowana była, doyrzy tey prawdy Sąd z poniższego przełożenia o akcie Kommissarskim; lepsze jednak zaydzie przekonanie o tym, jeżeli Testamentowi Wilhelma Taylera za radą i wprzytomności Pożarskiey.

1760. Junii 1. czynionemu, eorun: d. 3. przed Sądem Magdebur: Wileń: przyznanemu, Sąd uwierzyć zechce, *który się składa.*

Skoro śmierć Wilhelma Taylera zakroczyła, zeszła Pežarska w rząd swóy całą obiąwszy Kamienicę, wybrane przez lat dwie z niey Intraty, na swoie własne obróciła pożytki; Krassowska Córka Wilhelma Taylera, będąc z Mężem swoim Aktorką Folwarku Zamosza w Mińskim, wcale do Kamienicy nieinteressowała się; Augustyn zaś Tayler Brat oney przybywszy z Regimentu do Wilna zaiął kilka stancyow w Kamienicy na siebie; obraziło to nad zamiar zeszłą Pežarskę, a bardziey Syna jey nadto do wysiegow pochopnego, który w krótce uczynił Manifest na Krassowskich i Taylera w zawikłanych i zmyślonych zarzutach, potym maiąc do projektu swego przysposobionych w Magistracie Wileń: Sędziow, rozpoczął nadto występny i ewokacyiny (kładąc Pozwy szczegulnie na Kamienicy) proceder, między Szlachtą o dział Sukcessyiny, o ważność Testamentow i dalszych Tranzaktow; próżno Tayler starał się excepcyi Sądu, gdy na ten przypadek i Assessorya przez dwóch Rozembaumow już była zapobieżona, o czym się mówiło przy pierwszey w Sądzie rozprawie, a tak Pežarski jako Pocztamtu Wileń: Vice-Sekretarz maiąc sobie Gazetkami przychyloną Magdeburyą, czterma Dekretami skonwinkowawszy Krassowską i Taylera.

1769. Apr: 22. dwóma wprzód dniami niż Dekret czwarty Magdebur: został zapromulgowany, W. Taylera z Kamienicy wygnał, wszystek sprząt jego zabrał. *Czas dowodzenia tey prawdy, już jest Dekretem przeięty, a zatym wszystko się zamilcza.*

Znał dobrze Pežarski bezprawia swojey Konwikcyi, dla ulegalizowania którey, wydał już Pozwy Krassowskim na Zamoszu, a Taylerowi osobiście do Assessoryi, gdzie jeden Dekret z Regestrow Fisci, a drugi z Magdeburskich in Contumatiam otrzymawszy, sięgać zaczął własnych Maiątkow Krassowskich i Taylera.

Zalęknieni Krassowscy tak okropną konwikcyą (na dopilnowanie którey Bratu swemu Taylerowi za Dokumentem Assekuracyinym dali 150. TBch) w Ru zatym

1774. Januar: 14. dnia wypadł Dekret pełen zgryzoty i zguby, gdyż im konwikcyą Magdebur: ulegalizowano sprawę nazad do Magdeburyi zwrócono, wieżami i Expensami Krasowskich ukarano, trudno tych ciosow ponawiać, jako już w pierwszey rozprawie wyłuszczonych i skarżonych.

Webrnąwszy tedy Krasowscy w przepaść strat i ucisków, mniemali, że polepszą niedolę swoią przez wyiednanie w tymże Roku Konstytucyi, przez którą ta sprawa z Magdeburyi wyięta, a szczegulnemu rozsądkowi Assessoryi oddana została, w takim sami zaufaniu będąc, a nie maiąc sposobu do dalszego prawo-

wa-

wania ſię, w podobneż rozumienie wprawiwſzy W. Komornika Woynickiego, onemu na cały ſwóy ſpadek Sukceſſyiny za 4000. złł.

1774. Aug: 20. wydali, a 1775. 7bra 28. przed Aktami Ziemſkiemi Mińſk: Prawo wieczyſto- zrzeczne przyznali (z obowiązkiem dopełnienia przez ſiebie przyſiąg) jeśliby jakowe w Sądach wſkazane bydź mogły. *Czytać Konſtytucyą i rzeczone Prawo.*

W. Woynicki nie Sukceſſyą (jak ſię potym przekonał) lecz iſtotną biedę za 4000. złł: kupiwſzy, udał ſię przepisem rzeczoney Konſtytucyi dla ukończenia ſprawy przed Sąd Aſſeſſorſki, w ktòrym gdy ta ſprawa.

1780. Januar: 22. przypadła, W. Woynicki przepowiadziawſzy wſzyſtkie powyżſze o Sukceſſyi Deſztrungowſkiey probacye i fundamenta, mniemał, że przez Prawo natury, albo posag Konſtancyi Deſztrungowny Wilhelmowey Taylerowęy z posagami jey Sioſtr porównany, albo też przynaymnie z procentem ſądzony będzie, nie wątpił oraz, że gdy Konſtytucya tę ſprawę z Magdeburyi, oraz z Regeſtrow Magdeburſkich i Fisci wyciągnowſzy, z Regeſtrow Expulsyinych rozſądzić kazała, tym ſamym konwikcye Magdeburſkie (jako Ewokacyine) oraz Aſſeſſorſkie (jako podſtępne i z nienależytych Regeſtrow uzyſkane) będą ſkaſſowane.

Aliści Posag bez procentu konwikcye dla powagi Dekretu Aſſeſſor: 1774. ferowanego, za legalne, a Woynicki za podległego karze oſądzony zoſtał, nadto chociaż trzecia część Kamienicy dla Kraſſowſkich i Taylera w Aktorſtwo była przyznana, przecież do niey wraz wwiązania nie dano, lecz ten punkt ſprawy z dalſzemi wzaiemnemi kweſtyami, na Sąd Kommiſſarſki wyſłano, wſzyſtkie pretensye Peżarſkiego, iuż to za juramentem, iuż też bez przyſięgi utwierdzono: Kraſſowſkim zaś nawet połowę ſummy przez Taylera Dokumentem Aſſekuracyinym uręczoną, odcięto i ſkaſſowano, w oſtatku pretensyą W. Peżarſkiego o Expensa do oſtateczney rozprawy zawieſzono. *Widzieć wzmieniony Dekret.*

W. Woynicki takim Dekretem o loſie nader ſzkodliwym ſwego nabycio przekonany, oſtrzegł o nim WW. Kraſſowſkich z uſilnym naleganiem, aby mu wrócili wziętel pieniądze 4000. złł: a zrzeczeniem jego kontentować ſię chcieli przy ofiarowanym darze Expensu dotąd ponieſionogo.

Przerażeni tą wiadomością Kraſſowscy, ſam w obłożną wpadł chorobę i w krótce umarł, ſama zaś iuż ku Jeſieni, tegoż Roku przybywſzy do Wilna, ubłagała W. Woynickiego, że ſię przy ſwoim oſtawſzy Prawie, przyrzekł wyznaczony Sąd Kommiſſarſki wyprowadzić, wedle których przyrzeczeń, wydał obwieſzczenie i na termin z niego przypadaiący.

1780. 9bra 14. dnia Kommiſſarzow ſprowadził.

Uwagi nad całym Dziełem Kommiſſarskim.

Kommiſſarze Dekretem Aſſeſſorſkim wyznaczeni w liczbie ſiedmiu do *Kamienicy* Deſztrungowſkiey zebrawſzy ſię, Akt ſwóy ufundowali, nazaiutrz dnia 15. 9bra na wzaiemne ſtron żądanie, Sądow ſwych zapisali reiektę aż do dnia 4. Xbra, w którym podobnież wſzyscy zebrawſzy ſię, przyſtąpili do załatwienia Akceſſoryow, przez które komportacyą Dokumentow, przytym mobi-

mobiliow, jakie bydź mogły in natura, a drugich na Regeſtrze, do tego zregeſtrowanie Dokumentow przez Kraſſowſkę i Taylera naznaczyli; Juramentow Peżarſkiego i Taylera wyſłuchali, Kraſſowſkiey zaś dla obłożney jey choroby (ktòrą dla tego nagle wpadła, że Peżarſki na przyſięgi ochoczy i rezolutny w głowie Wolfow i Heynikow Sukceſſor, nic z mobiliow nie komportował) wykonanie juramentu, aż do dnia 22 Februarii Roku 1781. odłożyli, Sądom zaś ſwoim reiektę wedle zgodzenia ſię ſtron, do dnia 21. Eorun: zapisali. *Czytać Dekret a folio 22. ad fol: 31.*

Na którym terminie 21. Februarii, iuż ſtosownie z Dekretem Aſseſſorſkim we trzech tylko Kommiſſarze WW. Towiański Horodniczy Wileń: Klimowicz Komor: Trock: i Gnatowſki Rotm: Miński, do Kamienicy Deſztrungowſkiey zſzedłſzy ſię, czynność ſwoią rozpoczeli, nazaiutrz zaſuspendowanego Kraſſowſkiey juramentu wyſłuchali, w kilka dni potym W. Gnatowſki wyparował ſię z Wilna, Peżarſki na jego mieysce zasadził drugiego ſwego Kommiſſarza Podczaſzego Jankowſkiego, z którym wyexpedyowane zoſtały Akta Inkwizycyi.

Po wyexpedyowaniu których, uczynił wiazd W. Gnatowſki do Wilna, zatym W. Peżarſki z przewidzeń ſwoich, wyproſił do ucieczki z Wilna W. Jankowſkiego, a na jego mieysce znowu inſtallował W. Gnatowſkiego, i tak rzeczony Sąd Kompletowy rozpoczął udzielny Akt Wizyi Kamienic, opisuiąc wſzelką dobroć, intratę, Rudera, ſłowem cały ſtan Kamienicy z obſzernością jey Placu, i wnętrznych zawalin, potym wyſłuchał obuſtronnych Produktow i Replik, odebrawſzy zaś Petyta i Punkta do juramentu; wziął ſprawę do namowy, z którey wſzyſtkie kweſtye rozwiązuiący ferował Dekret.

Rozebranie wſzyſtkich w ſzczegulności wyrokow Kommiſsyi.

Przez rozpoznanie wnętrznego ſtanu Kamienicy, znalazłſzy z niey Sąd Kommiſſarſki intraty 916. złł: z proporcyi oney, z wydyſtyngwowania każdego mieſzkania i zakątka, uczynił rozdział teyże Kamienicy na trzy ſchedy, dwie części z głow Wolfowey i Heynikowey dla W. Peżarſkiego, a wſtopniu Wilhelmowey, Taylerowey część trzecią dla WW. Woynickiego i Taylera Exdywidował, dla których zawarował wſpólny wiazd do Kamienicy, i wolność czynienia reperacyow części ſwoich, *Widzieć takowy Dekret a fol: 39. ad fol: 50.*

Załatwiwſzy zlecenie Sądu Aſſeſſor: co do Wizyi i wydziału częściow należnych dla *Konſukceſſorow* Kamienicy, przedſięwziął dalſze załatwienie ſporow o ſummy iuż przyſądzone, i o pretensye w kalkulacyach i weryfikacyach od ſtron podanych, a przez Sąd konnotowanych zawarte, w ktòrych takie z porządku ferował judykata.

Summy Posagowey 4000. złł: jako Dekretem Aſſeſſorſkim iuż rozſądzoney, niemogąc procentować, po 2000. złł: dla Woynickiego i Taylera rozdzielił.

Summę 500. złł: nie dopłaconego Posagu Heynikowey na dwie części do zapłacenia Exdywidował, po wytrąceniu 250. złł: z ſtopnia Wolfowey, drugie 250. dla W. Peżarſkiego przez połowę na Woynickim i Taylerze po 125. złł: przyſądził.

Chociaż

Chociaż Testament Wilhelma Taylera o zapłaceniu przez niego summy Wolfowskiey 2000. złł: zaświadczył, gdy jednak Dekret Assessorski (mimo ten Testament) rzeczoną summę za należną do wypłacenia Pezarskiemu za jegoż juramentem przeznaczył, przetoż Kommissya potrąciwszy jeden tysiąc złł: w stopniu Haynikowey, drugi tysiąc złł: na Woynickim i Taylerze wskazała.

Summę 1093. złł: gr: 11. i szel: 1. Regestrem zeszłey Pezarskiey specyfikowaną w połowie Woynickiemu, a w połowie Taylerowi po 546. złł: gr: 20. i puł dla Pezarskiego wypłacić Kommissya determinowała, nie może jednak W. Pezarski z tego wyroku nie czuć sobie krzywdy, kiedy jemu sądzony przy tey summie szeląg 1. Kommissya nie wyexdywidowała.

Za niesprawiedliwość podobno i to jest od Pezarskiego Kommissyi poczytanym, że summy 1108. złł: jednego Taylera, a nie razem W. Woynickiego, w zapłaceniu winnym (wedle Dekretu Assessor:) znalazła. Widzieć Dekret w rozsądzeniu wyrażonych summ a fol: 50. ad fol: 55.

Wyroki Kommissarskie w pretensyach przez kalkulacye i weryfikacye na wzaiem kwestyonowanych.

W. Pezarski przez swoią kalkulacyą i kontrowersye domagał się sądzenia wszystkich intrat z *Kamienicy* od Roku 1719. aż do Roku 1769. do dnia 22. Apr: na Taylerze i Woynickim probuiąc, że Wilhelm Tayler skoro Konstancyą Deisztrunkownę w zamęście poiął, wraz Kamienicę ze wszystkiemi intratami zaioł, Heynikową i Wolfową z niey wygnał, i do 1760. do zeyścia swego wszystkie prowenta wybierał, i na się obracał, po śmierci którego Syn jego Augustyn Tayler podobnież lat 9. (przykładem Oyca swego) sam jeden też *Kamienicę* possydował i z niey użytkował, na wsparcie tego wrażenia, złożył trzy Testimonie od Niemcow Pisma Polskiego nie umieiących, Fegermana, Hanyża i Rydla, do których żadnego nawet Pieczętarza (celem ukrycia napisanych przez nie fałszow) nie wezwał, a na mocnieyszą konwikcyą, przyniosł jeszcze do *Kommissyi* Metrykę szlubną Taylerow.

Sąd Kommissarski nadto będąc przeświadczonym: że Wilhelm Tayler w przykładney żył harmonii z Wolfami i Heynikami, dośledziwszy, że Heynikowa, a potym jey Córka Pezarska spólnie z Taylerami w Kamienicy aż do zeyścia jego mieszkały i rozrządzały się, że naymnieyszego nie było śladu, iżby między rzeczonemi Konsukcessorami mogły bydź kiedy zayścia i procedera, owszem korrespondencyow pod życiem tychże Konsukcessorow do siebie pisywanych, a przed *Kommissyą* złożonych, widząc przyiaźne w nich sentymenta, z Dekretu zaś Magdeburskiego 1748. Marca 23. z instancyi tychże *Konsukcessorow* z Bankiem i dalszemi inkwilinami Kamienicy zaszłego, maiąc nie wyparte dowody spólney Possessyi i rządu rzeczoney *Kamienicy* tych wszystkich Konsukcessorow, a nie znalazłszy w Metryce Taylerow naymnieyszey wzmianki o dzierżeniu, i wybieraniu intrat z tey *Kamienicy*, nie wątpiąc oraz z dotykalney konwikcyi, że Testymonia wyż wzmienione, nie wiary, ale nagany za prokuracyą były warte, a do tego Testimonia Szlachty Kalinowskiego i Pancewicza przynosząc odmienną w iado-

mość, wſpòlny rząd i użytkowanie wſzyſtkim Konſukceſſorom przyznały, przytym pismo przez Jachimowicza Burmiſtrza Wileń: opisuiące okropny 1737. w Mieście Wilnie przydarzony pożar, zruynowanie Kamienicy, w dzierżeniu tych wſzyſtkich Konſukceſſorow wſpominaiące z takich przekonań i z dowodu Inkwizycyi Expedyowaney, Sąd Kommiſſarſki obuſtronne pretensye od śmierci Krzyſztofa Deſztrunga do Roku 1748. uchylił i ſkaſſował.

Multyplikowane zaś przez W. Pezarſkiego Pretenſye za lat 12. od 1748. do śmierci Wilhelma Taylera 1760. w naleganiu ſądzenia 5568. złch z Kamienicy przez Taylera wybranych.

Sąd Kommiſſarſki przychylaiąc ſię do niezaprzeczoney z obuſtron prawdy, że w Ru 1748. powtòrnym w Wilnie Pożarem taż Kamienica do ſzczętu zruynowana zoſtała, przez ktòry ogień, Wilhelma Taylera cały Maiątek ruchomy do kilkunaſtu Tyſięcy wartuiący, ſpłonął, z naturalney zatym konwikcyi, że dopòty żadna Intrata być niemogła, do pòki zreparowanie Kamienicy nienaſtąpiło, że ſzkody z pożaru onieſione, oraz reparacye poczynione powinneby być nadgrodzone, rzeczoną pretenſyą Pezarſkiego uchyliwſzy, za lat 3. z jakowegość u ſiebie przeświadczenia, że Wilhelm Tayler od Roku 1757. do ſwey śmierci 696. złch z tey Kamienicy miał intraty, z takowey ſummy wypadaiące quantum w połowie na W. Woynickim i Taylerze po 265. złł: i gr: 10. dla Pezarſkiego przyznał. *Czytać Dekret a fol: 55. ad fol: 64.*

Po śmierci Wilhelma Taylera dowiodł Pezarſki, że w leciach dwòch od Roku 1760. do 1762. Junii 4. było intraty z Kamienicy zł: 800. gdy zaś naypewnieyſze Sąd wziął przekonanie, że takowa Intrata przez zeſzłą Pezarſkę była wybrana i na jeyże pożytek obròcona, ztąd potrąciwſzy dwie części w Aktorſtwo W. Pezarſkiego wchodzące, trzecią część tey ſummy po złł: 133. gr: 10. dla Woynickiego i Taylera Pezarſkiemu zapłacić nakazał.

A względem lat naſtępnych ſiedmiu do zaięcia Kamienicy przez W. Pezarſkiego, że Sąd z dowodow iſtotnych przekonanym zoſtał, iż zeſzła Pezarſka mieſzkaiąc razem w Kamienicy z Auguſtynem Taylerem, wybrała intraty na ſwòy pożytek złł: 454. zatym trzecią część takowey ſummy dla Woynickiego złł: 75. gr: 20. i tyleż dla Taylera na Pezarſkim do zapłacenia przyſądził.

Gdy więc Auguſtyn Tayler niewyprzeczaiąc ſwego przez te lat ſiedm rzeczoney Kamienicy dzierżenia, wſzyſtkie intraty z niey przychodzące przez ſwoią kalkulacyą wyſpecyfikował, i na realności onych przyſięgę ſobie ofiarował, z tych przyczyn Sąd Kommiſſarſki niemogąc nic doyrzeć w teyże jego kalkulacyi nieſłuſznego, oną w zupełności przyiął, a wierność podanych w niey Intrat przyſięgą utwierdzić nakazał; ſummy przez tęż kalkulacyą wyprowadzone w tym ſpoſobie rozſądził.

Ze Komornik Orlicki będąc Plenipotentem Taylera i Kraſſowſkiey z rzeczoney Kamienicy, od niektòrych oney mieſzkańcow przez dwa lata 348. złł: wybrał, takową zatym ſummę po umorzeniu trzeciey części w aktorſtwo Woynickiego i Taylera należney, dwie reſtuiące części, to jeſt 232. złch dla Pezarſkiego na tymże Woynickim i Taylerze po 116. złch wypłacić zadeterminował, ktòrą ſummę, że Auguſtyn Tayler od Orlickiego odebrawſzy na ſzczegulny ſwòy pożytek obròcił, Kommiſſya przeto 116. złł: Auguſtynowi Taylerowi dla Woynickiego zwròcić nakazała, oraz z ſzòſtey części całey ſummy 58. złł: przychodzą-

chodzące, tegoż Taylera do zapłacenia Woynickiemu obowiązanym znalazła.

w Przeciągu których to lat ſiedmiu, że zeſzła Kraſſowſka zeznała ſię do wzięcia z Siemierza tey Kamienicy 16. zł: z takowego quantum Sąd czyniąc dyſpartyment, 10. zł: gr: 20. dla Pežarſkiego, a złch 2. gr: 20. dla Taylera na Woynickim przyſądził.

Tayler przez też ſwoią kalkulacyą podał wybraney do rąk ſwoich z intrat Kamienicy ſummy złch 1918. wedle jego zatym przyſięgi potrąciwſzy Sąd powyżſze quantum przez Orlickiego wybrane 348. złch (jako powyżſzym rozſądzeniem exdywidowane) reſtuiące złch 1570. dwie części Pežarſkiemu 1046. złch gr: 20. a ſzóſtą część Woynickiemu zł: 261. gr: 20. zapłacić Taylera z obowiązał. *Czytać Dekret a fol: 64. ad fol: 72.*

w Jakiey oſtróżności Sąd Kommiſſarſki z kalkulacyą przez Auguſtyna Taylera podaną poſtąpił, też ſamą względem kalkulacyi W. Pežarſkiego od Ru 1769. Apr: 22. do terminu naznaczoney do częściow exdywidowanych Kamienicy Inekwitacyi, to jeſt do dnia 14. Apr: 1781. zachował.

w Którey to kalkulacyi gdy W. Pežarſki wybranych przez ſię zKamienicy intrat od 22. Apr: 1769. do 1780. do dnia 4. Xbra 5371. złch wylikwidował, za mieſzkanie zaś Matki ſwojey przez lat 8. żadnego ſzeląga niepołożył, przetoż Sąd do powyżſzey ſummy za ośmioletnie mieſzkanie w Kamienicy zeſzłey Pežarſkiey 256. złch dołączył, za Rok zaś jeden, w którym ſamże W. Pežarſki mieſzkał a w rachunek tego nie podał wedle ceny, za którą też mieſzkanie ſwoje po Roku zaarędował 240. złch Sąd do powyżſzey ſummy umieścił, a nadto od dnia 4. Xbra, do którego tylko intratę W. Pežarſki wyciągnął, do terminu Inekwitacyi 340. złch wypadaiące, w komput powyżſzey ſummy zaliczył, i tak od Roku 1769. Apr: 22. do 1781. Apr: 14. dnia znalazłſzy intraty do W. Pežarſkiego tak doſzłey, jako-też przemilczaney 6207. złch, i nakazawſzy równie onemu, jako i W. Taylerowi przyſięgę, że nad ſpecyfikowane ſummy więcey w przeciągu ſwoich Poſſeſſyow z Kamienicy intrat nie miał, wyrażoną ſummę tak zadecydował: dwie części dla W. Pežarſkiego w Aktorſtwio jemu potrąciwſzy, reſtuiące 2069. dla WW. Woynickiego i Taylera po 1034. zł: i gr: 15. na W. Pežarſkim przyſądził. *Czytać Dekret a fol: 64. ad fol: 76.*

w Dalſzym rozwiązywaniu pretenſyow kalkulacyinych Sąd Kommiſſarſki w każdych objekcyach W. Pożarſkiemu zdał ſię czynić menaż, a WW. Woynickiemu i Taylerowi ubliżać ſłuſzności, aż do przeſtąpienia nawet ſamego Dekretu Aſſeſſorſkiego, o czym krótko.

Co tylko od Woynickiego i Taylera w probie ſpadku Sukceſſyinego na W. Pežarſkim zapretendowano, wſzyſtko to Sąd Kommiſſarſki przez naciągnione racye uchylał i kaſſował, a zaś W. Pežarſkiego pretenſye w lżeyſzych będące kweſtyach, utwierdzał i pochwalał, co ztąd widać.

Chociaż Woynicki z Taylerem dowiedli, że po Krzyſztofie Deſztrungu pozoſtałe jego ſtarſze Córki Wolfowa i Heynikowa, wſzyſtek Maiątek ruchomy, mobilia, ſprzęty, karty, obligi, zaſtawy ſamym Teſtamentem poświadczone, zabrawſzy, jako Opiekunki nad młodſzą ſwą Sioſtrą Konſtancyą Deſztrungowną, potym Wilhelmową Taylerową na ſwóy pożytek obróciły, w których głowie W. Pežarſki winnym jeſt reſtytucyi i nadgrodzenia, przecież te pretenſye Sąd dla tego pod kaſſatę puścił, że mię-

dzy Konſukceſſorami nie było o nie procederu, a zatym dawnością nieupominku za nieważne ogłoſił.

Wilhelm Tayler w Teſtamencie ſwoim zoſtawił dla Sukceſſorow pretenſyą do Familii wypiſaną, to jeſt; że na pogrzeb Wolfowey 2900. na Edukacyą Felicyana Wolfa z wyprawowauiem jego za Granicę do 3000. a na Weſele Anny Wolfowny 2000. złch wydał, które to expenſa Familia powrócić tak uręczyła, jak Sukceſſorowie jey ſą w obowiązku z ſamego ſumnienia reſtytucyi.

Tak widocznych pretenſyow Sąd nie mogąc zwątlić, użytym pretextem (jakoby do ſądzenia ich niemiał ſobie polecenia z Dekretu Aſſeſſorſkiego) one za nieuległe ſwemu rozſądkowi deklarował, w czym oſzczędzaiąc Pežarſkiego, nawet niewiarę Dekretowi Aſſeſſor: zadał, który wedle Załob wynieſionych i wynieść ſię maiących, na rozſądzenie wſzyſtkich Pretenſyow Kommiſſyą uſtanowił. *Czytać Dekret Aſſeſſorſki, zapozwy rownie do Aſſeſſoryi, jako-też na Kommiſſyą zaſzłe i Teſtament Wilhelma Taylera.*

Punkta w kalkulacyi Woynickiego i Taylera położone, o Expensa na Reſtauracyą Kamienic po dwu-krotnym pożarze czynione, że na one nie złożono Regeſtrow, ani dochodzeniem przez dawny proceder nie wſparto; za nielegalne udecydował i umorzył.

Pežarſki maiąc przez delikatny charakter w komportacyi od zeſzłey Kraſſowſkiey złożone kilka ſztuk ſrebra, i ofiarowany Jurament, że niewie czy te ſrebro od Matki jey doſtałe, należy do Sukceſſyi lub nie? domagał ſię onego ſobie przyſądzenia; Kommiſſya nie nayduiąc równey delikatności w Pežarſkim, nic zgoła z ſpadkowego nie komportuiącym, na umorzenie tey pretenſyi jego niewzięła równych pobudek, któremi nikczemniała pretenſye Woynickiego i Taylera, lecz Kraſſowſkiey dla uwolnienia ſię od tey pretenſyi, zaprzyſiądz kazała.

Nie mógł Sąd Kommiſſarſki Taylera o doſtarczane z Kamienicy dla Moſkwy furaże, o reparacye przez niego w Kamienicy czynione, o płacenie Podatkow Publicznych z oney, o zabor i ſzkody w czaſie zajazdu w Kamienicy przez Pežarſkiego zrobione, dla tego odſądzić pretenſye, że podobne, Pežarſkiemu zoſtawało urealizować, i tak na Pežarſkim dla Taylera za jego juramentem 563. złł: gr: 20. a na Woynickim wedle proporcyi i różnicy Pretenſyow złł: 110. gr: 15. zadecydował.

Wydatku na reparacyą Kamienicy, na płacenie Publicznych Podatkow, położył Pežarſki przez ſię i Matkę ſwoią czynionych, zł: 3,316. gr. 15. którą ſummę Sąd za realną dla Pežarſkiego za Juramentem jego przyznał, i do opłacenia oneyże w trzeciey części Woynickiego i Taylera po zł: 552. gr. 22½ zobowiązał.

Acz Dekret Aſſeſſor: 1780 pretenſyą Pežarſkiego o Expenſa prawne nie kaſſując, rozpoznanie Jey do oſtateczney przed ſobą rozprawy zatrzymał; jednak Kommiſſya z powodu ulegalizowania przez Dekret Aſſeſſor: 1774 ferowany, konwikcyow Magdebur: nie maiąc baczności na to, że tymże Dekretem ta pretenſya już ſwoią odebrała definicyą; nawet bez Juramentu dla tegoż Pežarſkiego Expenſu zaſądziła zł: 800, i Exolucyą onych po 400. zł: na Woynickim i Taylerze dla Pežarſkiego przeznaczyła.

Wnioſł W. Tayler, że zeſzła Kraſſowſka winna jemu na słowo zoſtała cz: zł: 3. które Sąd bez zaprzeczenia na W. Woynickim 54 Zł: dla Taylera przyznał: a zaś pretenſyą Woynickiego w ſtopniu Kraſſowſkiey, o powrót połowy ſummy (na Dokument Aſſekuracyiny dla utrzymania procederu W. Taylerowi daney 150. TBtch) przemilczeniem uchylił. *Czytać Dekret a Fol: 76. ad Fol: 89.*

Po

wedle powyższey klassyfikacyi) wszystkich wnie-
Po rozsądzeniu (wedle powyższey klassyfikacyi) wszystkich wnie-
sionych od stron pretensyow, zrobił Sąd komput Summ sądzo-
nych, a potym dla którey strony jakie Quantum pozostało, u-
czynił subtrakcyą; Z którego zasummowania:
Tayler Peżarskiemu - zł: 852. gr. 28½
Tenże Tayler Woynickiemu - zł: 268. 5
W ostatku Peżarski Woynickiemu za to, że on dochodząc w sto-
pniu Krassowskiey spadku sukcessyinego, na same sprowadzenie
i utrzymywanie Kommissyi, oraz na ciągniony do tąd proceder
120 czer: zł: wyexpensował; że Krassowska przez całe życie
swoje tylko 16 zł: z Kamienicy wzięła; że Posag jey Matki w
pretensyach zatopiony został; Sąd Kommissarski jemu na Peżar-
skim złł: 727. gr. 12½ przysądził: Exolucyą tych Summ 1781.
Junii 24. przeznaczył, wykonanie Juramentow, tak Dekretem
Assessorskim, jakoteż swoim, dla stron uznanych, dnia 14. Apr:
nakazał, oraz Inekwitacyą do częściow Kamienicy expedyowa-
nych (wraz po wykonaniu tychże Juramentow) zadetermino-
wał. *Czytać Dekret a Fol: 89. ad Fol: 95*
Kiedy promulgata tego Dekretu nastąpiła, a przed nią W. Peżarski,
o wszystkich wyrokach był zainformowanym; mało maiąc na
tym, że przez pienię wycisnął z własnych maiątkow Krassow-
skich i Tayiera, ułożył takowyż proiekt i przeciwko Woynic-
kiemu; wiedząc, że gdyby W. Gnatowski z kompletu od pro-
mulgaty Dekretu nie zemknął, Peżarski musiałby, lub onym
kontentować się, alboteż zproiektować w czym appellacyą; w
żadnym iednak kroku nie zdołałby zatamować Inekwitacyi do
częściow sądzoney Kamienicy Woynickiemu; a wreszcie stop-
niem appellacyi miałby konieczny obowiązek skończenia spra-
wy: te wszystkie stopnie, że nie obiecywały skutku jego za-
miarom, aby sprawę na zawsze mieć nie skończoną, a Woynic-
kiego do niesposobności jey popierania, albo wprzód do skończe-
nia życia, niż sprawy, przywieść; w ostatku obawiaiąc się po-
dobno w sądzonych Juramentach takiego o niesprawiedliwość
przeświadczenia, którym Trybunał:
1783. Julii 1. dnia przez Dekret oczewisty powszechności dał wie-
dzieć; ze wszystkich uwag ułożył plantę od dostania Kommissa-
rza swego przy promulgacie Dekretu usunąć, a przez to na
drugą wykierować się Kommissyą, oną przeciągać i zrywać, In-
traty z Kamienicy wybierać, albo wybycie za nie częściow są-
dzonych postrachem wyniewolić.
Wszakże kiedy WW. Horodniczy Towiański i Komornik Klimowicz
promulgatę Dekretu nie wstrzymuiąc, Regentowi Sądow swych
ony przeczytać przed stronami zlecili, wtedy W. Peżarski z u-
rąganiem oświadczył, iż o tę praktykę będzie miał w Assessoryi
rozprawę, i tak z pogrożkami i śmiechem od Sądu wyszedł, a
rzeczeni Kommissarze z Regentem wygotowany, na potym De-
kret podpisany, rekwiruiącemu jego W. Woynickiemu wydali
który się in Authentico składa.
Skoro W. Krassowska o dopełnionym na Sądzie przez W. Peżarskie-
go bezprawnie, i o Dekrecie dla siebie nader uciążliwym uwia-
domioną została, że sprawa nie tylko nie ma końca, lecz na
większą jeszcze pienię iest wyforsowana, natychmiast wpadła w
aprehensyą, z niey w chorobę, a z oboyga w okazyą prędkiey
śmierci.
Owoż jak są rożne skutki proceduru dla tych, ktorzy nie maią w
nim obrotow, nie znaią starań i zabiegow, przynaymnie doró-
wnywaiących swoim Przeciwnikom.
Szczęściem jeszcze przeto być się zdaie dla W. Woynickiego, że
zeszła Krassowska przytomna w Sądzie Kommissarskim na spra-
wie, przeexaminowawszy całe życie swoie, ułożyła i podpisała
Pun-

Punkta do przysięgi, na całą sprawę, ktòrey świadectwo jest istotnym potwierdzeniem jey woli, a zatym w zaprzysiężeniu skutku, teraz iuż z okazyi W. Pezarskiego nie podobnego. *Widzieć też Punkta.*

Kiedy dopiero Akt Kommissar: w załatwieniu nakazow Dekretu Assessorskiego we wszystkich solennościach wyexpedyowany Sąd widzi i czyta, kiedy dotykalnie każdey rzeczy dosięgnąć i rozwiązać może, z tąd, kiedy żadna sprawiedliwa nie wypada pobudka, znowu tę sprawę na Labirynt drugiey Kommissyi, a na zamęt większey pieni W. Pezarskiego wysyłać; w takim razie W. Woynicki wszystek los swoiey sprawy (wedle nayrzetelnieyszego rzeczy wytłumaczenia) oddaie pod ostatni tu wyrok:

Pewnie Pezarski dla wyrobku drugiey Kommissyi wrażać będzie, że bez niey od Daty przeszłey Kommissyi do Daty nastąpić powinney z Sądu teraznieyszego na skutek wypadłych iuż wyrokow dla Woynickiego do Kamienicy Inekwitacyi, ani prowent z Kamienicy istotny naznaczyć się, anitez Expens z nieyże do przekonania zlikwidować się może.

Ale ta kwestya wtedyby cóż ważyła, gdyby Woynicki wyciągał Sądowey na mieyscu Weryfikacyi, ktòry gdy zgadza się na każdą roczną Intratę z Kamienicy taką, iaką z niey samże Pezarski w Roku 1780. za rok ieden podał, iaką Sąd Kommissarski dostrzegł i zadeterminował.

Ze zaś wszelki Expens tey Kamieniecy inaczey, przez przeszłą Kommissyą dla żadney strony nie był sądzony, jak tylko za Juramentem, a na którą pewność i druga Kommissya inszego wynaleśćby nie mogła śrzodka; z tąd gdy Woynicki Intraty, jaką Pezarski w Roku 80. podał, i Kommissya oną znalazła, to jest zł: 972 nie zaprzecza, a w leciech ośmiu do dnia 14 Kwietnia 1789. za część swoią szòstą na wypadaiące zł: 1296. zgadza się, wszelki zaś Expens, jaki W. Pezarski położy, na też część szóstą swoią za juramentem jego przyimuie.

Więc Pezarski żadnego pretextu wynaleść nie zdoła do wmówienia Sądowi zsyłania powtòrney Kommissyi, jako z gruntu sprawiedliwości przeciwney, a żadnym też prawem nie dozwoloney.

W. Woynicki w Ru 1774. Aug: 28. dał Krassowskim za nabytą Sukcessyą 4,000 zł: którą summę gdyby był pożyczył na procent, miałby za lat 15. bez żadnych trudow, drugie 4,000 zł: z dokładem: dopiero zaś więcey od Pezarskiego za tę sukcessyą z przykładney jego kalkulacyi wziąć nie może, iak wyrażone 1296. zł. tudzież zł. 727. gr. 12½ z dwuch Dekretow Assessor: i Kommissar: przysądzonych, które z procentem do wyż wzmieniony daty 1789. Aprila 14. uczynioną zł: 1,134. gr. 24. obie te summy w iedno zniesione zł. 2,430. gr. 24.

Dotykalney zatym ma Woynicki z nabytey sukcessyi Desztrunkowskiey szkody w gotowym groszu 5,769. zł. gr. 6. a dołączywszy aktualnego Expensu 120 Czerw: zł: poniosł całey straty (prócz następuiącego Expensu) zł: 7,929. gr. 6. Część zaś sądzoney Kamienicy wieleby mogła bydź wartą, oddaie w naygorszy los pod decyzyą samegoż Pezarskiego.

Na którym tak istotnym samey rzeczy wytłumaczeniu, gdyby Sąd przestać nie chciał, a tę sprawę w labirynt drugiey Kommissyi, czyli w nieskończoność procederu puścić zdeterminował się, w takiey niedoli W. Woynicki unikaiąc większego nieszczęścia, przestaie na mnieyszym; woli zrzec się dalszego procederu nabytey sukcessyi Desztrunkowskiey, aniżeli być znowu narażonym na Expensa i troskliwość.

Y w takiey Rezolucyi wyniesiony Zapozew na Sądzie składa.